



Sygn. akt III UK 127/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

Protokolant Grażyna Niedziałkowska

w sprawie z odwołania B. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

o prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 kwietnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

I. oddala skargę kasacyjną,

II. zasądza od B. S. na rzecz pozwanego 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 27 stycznia 2016 r. oddalił apelację skarżącą wnioskodawczynie B. S. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 25 czerwca

2015 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego organu rentowego z 23 maja 2014 r., odmawiającej skarżącej prawa do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, ponieważ nie udowodniła 20-letniego okresu wykonywania pracy w jednostkach, o których mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, w wymiarze co najmniej $\frac{1}{2}$ obowiązkowego wymiaru zajęć (art. 4 ust. 1 pkt 2 tej ustawy). Pozwany uznał 19 lat, 6 miesięcy i 20 dni takiej pracy. Spór koncentrował się na zatrudnieniu wnioskodawczyni od 1 września 1983 r. do 31 sierpnia 2000 r. w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr (...) w C. na stanowisku psychologa oraz od 1 września 1986 r. do 31 sierpnia 1987 r. w Studium Nauczycielskim w C. jako nauczyciela psychologii w wymiarze 7/15 etatu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie zatrudnienia w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej charakter pracy wnioskodawczyni obejmował opiekę nad szkołami i przedszkolami, diagnozę psychologiczną, terapię dzieci i młodzieży, szkolenia dla nauczycieli, spotkania z młodzieżą na terenie szkół, porady dla rodziców. Wnioskodawczyni zajmowała się przeprowadzaniem badań psychologicznych dzieci od wieku przedszkolnego do młodoszkolnego. Jeździła w teren do szkół i tam na miejscu przeprowadzała badania na zlecenie dyrektorów szkół. Badania były też prowadzone na terenie Poradni. Prowadziła także pracę terapeutyczną z dziećmi na zlecenie dyrektorów szkół lub rodziców, którzy mogli wnioskować o taką terapię. Wówczas w szkołach nie było psychologów. Wnioskodawczyni otrzymywała dodatek za pracę w warunkach trudnych taki, jaki przysługiwał nauczycielom.

W Studium Nauczycielskim w C. wnioskodawczyni była nauczycielem psychologii od 1 września 1986 r. do 31 sierpnia 1987 r. w wymiarze 7/15 etatu oraz od 1 września 1987 r. do 31 sierpnia 1988 r. w wymiarze 5/15 etatu.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia odwołania stwierdził, że Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr (...) w C. nie jest podmiotem (przedszkolem, szkołą, placówką kształcenia), wymienionym w ustawie z 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych (art. 2 pkt 1 i art. 4 ust. 1 pkt 2), dlatego zatrudnienie w nim nie podlega zaliczeniu do okresu uprawniającego do świadczenia kompensacyjnego. Wnioskodawczyni nie była również zatrudniona w placówce opisanej w art. 2 pkt 5 i 7 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty.

Bez znaczenia jest, że wnioskodawczyni wykonywała taką samą pracę jak w Zespole Szkół (...) i Liceum Ogólnokształcącym w C. oraz że podlegała Karcie Nauczyciela. Do uzyskania nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego nie wystarcza status nauczyciela, lecz konieczne jest wykonywanie pracy w określonych placówkach oświatowych. Natomiast okres zatrudnienia w Studium Nauczycielskim w C. od 1 września 1986 r. do 31 sierpnia 1987 r. nie może być wliczony, gdyż zatrudnienie było wykonywane w wymiarze 7/15 etatu, a więc mniejszym niż połowa obowiązkowego wymiaru zajęć (art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych). Wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących na to, iż praca w tym okresie była przez nią świadczona w wymiarze co najmniej połowy obowiązującego wymiaru zajęć.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji stwierdził, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcie odpowiada prawu. Wymiar pracy wnioskodawczyni w Studium Nauczycielskim w C. od 1 września 1986 r. do 31 sierpnia 1987 r. wynika wprost z umowy o pracę z 23 września 1986 r. Określono w nim wymiar godzin zajęć dydaktyczno-wychowawczych w tygodniu na „7”. W takim sam sposób oznaczono wymiar pracy w karcie wynagrodzeń. W zaświadczeniu Rp7 z 23 października 2013 r. zakład pracy potwierdził zatrudnienie w wymiarze 7/15 etatu. Skarżąca w złożonym do ZUS kwestionariuszu, dotyczącym okresów składowych i nieskładowych w adnotacjach „przebieg pracy zawodowej”, wskazała, że od 1 września 1986 r. do 31 sierpnia 1987 r. pracowała jako nauczyciel psychologii w Studium Nauczycielskim (aktualnie IV LO) w wymiarze 7/15 etatu – 7 godzin. Ubezpieczona nie wykonywała pracy w wymiarze co najmniej połowy obowiązującego wymiaru czasu pracy. Wiarygodność tych dokumentów pochodzących od pracodawcy nie została podważona przez odwołującą, a jej twierdzenia nie znajdują uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy. Subiektywne przekonanie wnioskodawczyni o większym rozmiarze świadczonej pracy, nie jest wystarczające do przyjęcia, że faktycznie pracowała co najmniej w rozmiarze ½ obowiązkowego wymiaru zajęć. Sąd Apelacyjny nie stwierdził naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 2 pkt 1 oraz art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy z 22 maja 2009 r. o nauczycielskich

świadczeniach kompensacyjnych. Ustawa wymaga 20-letniego stażu pracy nauczycielskiej w jednostkach, o których mowa w art. 2 pkt 1 tej ustawy, w wymiarze co najmniej $\frac{1}{2}$ obowiązkowego wymiaru zajęć (art. 4 ust. 1 ustawy). Użyte w ustawie określenie „nauczyciel” oznacza nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych zatrudnionych w: a) publicznych i niepublicznych przedszkolach, b) w szkołach publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, c) publicznych i niepublicznych placówkach kształcenia ustawicznego i placówkach, o których mowa w art. 2 pkt 5 i 7 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (art. 2 pkt 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych). Ustawa z 22 maja 2009 r. ogranicza zakres placówek, w których świadczona jest praca nauczycielska, zarówno w stosunku do zapisów art. 1 Karty nauczyciela, jak też wobec art. 2 ustawy o systemie oświaty. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 2 w C., w której wnioskodawczyni pracowała jako psycholog, nie zalicza się do placówek wymienionych w art. 2 pkt 1 ustawy z 22 maja 2009 r., ani też w art. 2 pkt 5 i 7 ustawy o systemie oświaty. Poradnie psychologiczno-pedagogiczne, w tym poradnie specjalistyczne udzielające dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom pomocy psychologiczno–pedagogicznej, a także pomocy uczniom w wyborze kierunku kształcenia i zawodu zostały wskazane w art. 2 pkt 4 ustawy o systemie oświaty. Nie jest trafne stanowisko apelującej, że przy ubieganiu się o nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, znaczenie ma tylko rodzaj pracy, a nie status zatrudniającego wnioskodawczynię pracodawcy. Nie można zakwestionować zawężenia podmiotowego kręgu nauczycieli, a także szkół i placówek w ustawie z 2009 r., w relacji do szerszej grupy nauczycieli, a także szkół i placówek podlegających Karcie Nauczyciela i ustawie o systemie oświaty. Warunkiem jest więc posiadanie statusu nauczyciela i wykonywanie pracy w placówkach wymienionych w art. 2 pkt 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych. Skoro wnioskodawczyni nie pracowała w jednym z podmiotów szczegółowo wymienionych w art. 2 pkt 1, to nie nabyła prawa do świadczenia, nawet jeżeli wykonywała pracę nauczyciela w rozumieniu Karty Nauczyciela.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie: 1) art. 4 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 2 pkt 1 ustawy z 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach

kompensacyjnych przez błędną wykładnię i uznanie, że praca w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w C. nie jest pracą nauczycielską, o której mowa w art. 2 pkt 1 tej ustawy; 2) art. 328 § 2 w związku z art. 316 § 1, art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c. przez nieodniesienie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów wnioskodawczyni w zakresie wadliwego określenia wymiaru czasu pracy w Studium Nauczycielskim. We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano na istotne zagadnienie prawne – czy praca nauczyciela pedagoga w poradni psychologiczno-pedagogicznej, która jest analogiczna jak praca w szkole winna być zaliczana do 20-letniego okresu pracy uprawniającego do nabycia prawa do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego? W uzasadnieniu wniosku wskazano, że Sądy orzekające dokonały wykładni gramatycznej, gdy taka interpretacja nie daje właściwych wyników. Należało sięgnąć do wykładni systemowej i funkcjonalnej, które dają podstawy do stwierdzenia, iż praca w poradni psychologiczno-pedagogicznej uprawnia do uzyskania świadczenia kompensacyjnego. Jeżeli zaliczana jest do czasu pracy uprawniającego do tego świadczenia praca pedagoga w szkole, a praca pedagoga w poradni jest identyczna i nawet świadczona jest w tym samym wymiarze godzinowym, to nie ma żadnych przesłanek, aby je odmiennie traktować.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne i dlatego nie została uwzględniona.

Skarżąca zarzuca wadliwą wykładnię prawa i na tym osadzone jest zagadnienie prawne wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Objęty skargą wyrok nie jest niezgodny z prawem ze względu na wykładnię prawa. Norma prawna wynika z przepisów ustawy z 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych (dalej także jako ustawa z 2009 r.) i jej treść nie może być różna w zależności od preferowanej metody wykładni. Naturalne pierwszeństwo ma wykładnia gramatyczna (literalna), chyba że jej rezultaty są sprzeczne lub nadal budzą wątpliwości.

Podstawowa teza sprowadza się do stwierdzenia, że poradnia psychologiczno-pedagogiczna (dalej także jako „poradnia”) nie należy do jednostek, o których mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z 2009 r., czyli nie jest podmiotem, w którym

zatrudnienie uprawnia do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Wynika to jednoznacznie z wykładni tej ustawy oraz ustaw z 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania, z 7 września 1991 r. o systemie oświaty, a także ustawy z 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela. Sąd Apelacyjny przedstawił prawidłową analizę przepisów. Skarżąca w skardze jej nie kwestionuje i nie podważa tezy wstępnej. Przenosi jednak punkt ciężkości na rodzaj wykonywanej pracy. Taka jest treść pierwszego zarzutu skargi, w którym nie kwestionuje się już, że poradnie psychologiczno-pedagogiczne nie należą do jednostek wymienionych w ustawie o świadczeniach kompensacyjnych. Skarżąca zarzuca, iż znaczenie ma to, że praca w poradni była (jest) pracą nauczycielską. To ma składać się na zasadną podstawę kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), czyli rodzaj pracy miałby uzyskać wartość samodzielną, uprawniającą do świadczenia, zatem niezależną nawet od podmiotowego wyłączenia poradni z zakresu regulacyjnego, bo praca pedagoga w szkole i praca pedagoga w poradni były identyczne.

W tym miejscu konieczne jest zwrócenie uwagi, że wedle ustaleń stanu faktycznego skarżąca była zatrudniona jako psycholog w poradni a nie jako pedagog. Jednak nie to decyduje, gdyż psycholog, podobnie jak pedagog w poradni był pracownikiem pedagogicznym. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 11 czerwca 1993 r. w sprawie organizacji i zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych oraz innych poradni specjalistycznych (Dz.U. Nr 67, poz. 322), pracownikami pedagogicznymi poradni byli psycholodzy, pedagodzy, logopedzi, socjolodzy i rehabilitanci (§ 4 ramowego statutu poradni stanowiącego załącznik do rozporządzenia). Prawa i obowiązki pracowników pedagogicznych poradni określały przepisy ustawy z 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (§ 6 wskazanego ramowego statutu). Literalnie taka treść rozporządzenia może stanowić łącznik z pojęciem nauczyciela z art. 2 pkt 1 ustawy z 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych. Zgodnie z tym przepisem określenie „nauczyciel” oznacza nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych. Koreluje to z art. 1 ust. 1 Karty Nauczyciela, stanowiącym, że ustawie podlegają nauczyciele, wychowawcy i inni pracownicy pedagogiczni. Recz jednak w tym, że ustawa o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych nie obejmuje wszystkich nauczycieli, wychowawców i innych

pracowników pedagogicznych, których prawa i obowiązki określała Karta Nauczyciela, a ponadto nie obejmuje wszystkie podmioty systemu oświaty, w których do nauczycieli stosowano przepisy Karty Nauczyciela (art. 2 pkt 1, art. 3 ustawy z 2009 r.). Prócz przywołanego wyżej rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 11 czerwca 1993 r. dla zobrazowania sytuacji pomocy psychologicznej i pedagogicznej uczniom można wskazać na wydane niewiele wcześniej zarządzenie nr 15 Ministra Edukacji Narodowej z 25 maja 1993 r. w sprawie zasad udzielania uczniom pomocy psychologicznej i pedagogicznej (Dz.Urz.MEN 1993 r. Nr 6, poz. 19). Otóż w przedszkolach i szkołach uczniom udzielano pomocy psychologicznej i pedagogicznej na zasadach określonych w tym zarządzeniu (§ 1). W szkołach i placówkach pomoc psychologiczną i pedagogiczną organizował pedagog szkolny. Jeżeli szkoła nie zatrudniała pedagoga szkolnego, to dyrektor szkoły mógł powierzyć zadania wybranym nauczycielom (§ 9). W przedszkolach i szkołach mogli być zatrudnieni psycholodzy i ich zadania również określało to zarządzenie (§ 10). Zestawienie tych regulacji ma na celu wskazanie, iż w aspekcie obecnego sporu i oceny zarzutu skargi znaczenie ma rozróżnienie podmiotu, który zatrudniał psychologów, czyli z jednej strony były to poradnie psychologiczno-pedagogiczne a z drugiej przedszkola, szkoły i inne placówki szczegółowo wymienione w art. 2 pkt 1 ustawy z 2009 r. Skarżąca była zatrudniona w poradni psychologiczno-pedagogicznej a nie w szkole. Potwierdza to prawidłowość wykładni prawa w sprawie, gdyż ustawa z 2009 r. zawęża podmiotowo zatrudnienie tylko do ściśle określonych jednostek, czyli do publicznych i niepublicznych przedszkoli, szkół publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych i do publicznych i niepublicznych placówek kształcenia ustawicznego i placówek, o których mowa w art. 2 pkt 5 i 7 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Poradnia psychologiczno-pedagogiczna nie należy do tych jednostek.

Sądy pierwszej i drugiej instancji poprzestały zasadniczo na takiej podmiotowej analizie sprawy. Stwierdzono, że decyduje zatrudnienie w określonej jednostce a nie to, czy skarżąca wykonywała taką samą pracę jak nauczyciel w szkole. Z tą wykładnią należy się zgodzić. W przeciwnym razie należałoby stwierdzić, że sprawa nie została wyjaśniona co do istoty, bo w stanie faktycznym nie ustalono jednoznacznie czy skarżąca zatrudniona w poradni wykonywała w

szkole taką samą pracę jak zatrudnieni w niej nauczyciele. Z zeznań skarżącej na rozprawie poprzedzającej wyrok Sądu pierwszej instancji wynika, iż jeden dzień w tygodniu pracowała w szkole. Wykracza to jednak ponad potrzebę argumentacji, gdyż Sąd Najwyższy nie prowadzi co do zasady ustaleń stanu faktycznego. Ponadto, uprawnione jest stwierdzenie, że takie ustalenia nie są w sprawie konieczne, bo przesądza wydzielenie podmiotowe jednostek, w których zatrudnienie uprawnia do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego (art. 3 w związku z art. 2 pkt 1 ustawy z 2009 r.).

Po wtóre i co ważniejsze, to sam zarzut skargi kasacyjnej nie pozwalałby orzec kasatoryjnie co do zatrudnienia w poradni. Skarżąca nie zarzuca, iż sprawa nie została dostatecznie wyjaśniona w zakresie jej pracy w poradni. W ogóle nie stawia żadnych zarzutów procesowych co do tego zatrudnienia. Natomiast materialny zarzut skargi dotyczący tego zatrudnienia budzi zasadnicze wątpliwości. Zarzuca błędną wykładnię i uznanie, że praca w poradni nie jest pracą nauczycielską, w sytuacji gdy przedmiotem regulacji wskazanych w zarzucie przepisów – czyli art. 4 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 2 pkt 1 ustawy z 2009 r. – w ogóle nie jest praca nauczycielska. Przepisy te określają jedynie, którzy nauczyciele i w jakich jednostkach zatrudnieni mają prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, pod warunkiem, że wymiar zatrudnienia wynosił co najmniej $\frac{1}{2}$ obowiązkowego wymiaru zajęć. Innymi słowy poradnie psychologiczno-pedagogiczne do tych jednostek nie należą i dlatego nie wystarcza to, że praca skarżącej może być ujmowana jako praca pedagogiczna, czyli jako praca nauczyciela z art. 2 pkt 1 ustawy z 2009 r. Nawet gdyby skarżąca wykazała, że wykonywała taką samą pracę nauczycielską jak w szkole, to nie byłaby uprawniona do świadczenia nauczycielskiego, bo nie była nauczycielem w jednostce wymienionej w ustawie z 2009 r.

Tak ścisła regulacja daje też negatywną odpowiedź na zapatrywanie skarżącej o możliwości zastosowania innej wykładni, czyli systemowej i funkcjonalnej. Treść prawa nie może być różna w zależności od metody wykładni a takie wszak założenie przyjmuje się w skardze i w sformowanym w niej zagadnieniu. Nie ma też do tego żadnych podstaw. Dwa podstawowe argumenty składają się na uzasadnienie braku akceptacji dla wykładni proponowanej przez skarżącą. Po

pierwsze przedmiotem sprawy nie jest materia stosunku cywilnoprawnego. Nie stosuje się więc klauzul generalnych ani miarkowania. Żądane świadczenie oparto na ścisłej regulacji, właściwej dla świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nauczycielskie świadczenie kompensacyjne jest świadczeniem wyjątkowym, wypłacanym z budżetu państwa. Dla tego prawa właściwa jest ścisła wykładnia, stąd świadczenie nie przysługuje gdy, choćby w niewielkiej części, nie zostaje spełniony warunek stażowy, a w tym przypadku w określonej jednostce. Po wtóre należy podkreślić, że przyjęcie ustawy z 2009 r. związane jest z określoną zmianą w ocenie szczególnego charakteru pracy nauczycielskiej i świadczeń dla nauczycieli po osiągnięciu stażu emerytalnego. Praca nauczycielska nie jest już generalnie kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 marca 2011 r., K 23/09). Emerytury nauczycielskiej na podstawie art. 88 Karty Nauczycielskiej nie mogą już nabyć nauczyciele urodzeni po 31 grudnia 1948 r. Natomiast do emerytury pomostowej mają prawo nauczyciele zatrudnieni tylko w szczególnych jednostkach (ustawa z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych, załącznik nr 1, pkt 21). Na gruncie ustawy z dnia 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych nie występuje problem utraty prawa nabytego, gdyż regulacja nie jest oparta na ograniczeniu poprzedniego (takiego samego) prawa. Ustawodawca wprowadził nowe świadczenie (nauczycielskie świadczenie kompensacyjne), łagodzące zmiany w prawie, stąd dobrodziejstwo tej ustawy nie musiało obejmować wszystkich nauczycieli, skoro ich praca generalnie nie stanowi pracy w szczególnych warunkach.

Uzasadnienie ścisłej wykładni potwierdzają w podobnych sprawach wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., II UK 126/11 (w sprawie nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego dla instruktora praktycznej nauki zawodu), z dnia 29 września 2016 r., III UK 232/15 (co do nauczania religii w parafialnych punktach katechetycznych w sprawie o nauczycielskie świadczenie kompensacyjne), czy z dnia 11 października 2005 r., I UK 28/05 (stwierdzającym, że nauczyciele (psycholodzy i pedagodzy) zatrudniani w rodzinnych ośrodkach diagnostyczno-konsultacyjnych nie są nauczycielami wykonującymi pracę w szkolnictwie specjalnym).

Drugi zarzut skargi kasacyjnej dotyczy zatrudnienia w Studium Nauczycielskim. Nie jest zasadny, gdyż nie łączy się z zarzutem naruszenia prawa materialnego regulującego to zatrudnienie. To prawo materialne decyduje o wyniku sprawy zakończonej wyrokiem. Naruszenie przepisów postępowania ma znaczenie, gdy uchybienie im mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Zarzut procesowy oparty jest na tezie, że Sąd nie weryfikował twierdzeń skarżącej, iż pracowała dłużej niż wynikało to z dokumentów złożonych w sprawie. Na podstawie tych dokumentów Sąd ustalił zatrudnienie w wymiarze 7/15 etatu, czyli mniejsze niż ½ obowiązkowego wymiaru zajęć wymagana przez art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy z 2009 r. Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak sąd powszechny, lecz skargę kasacyjną co oznacza, że związany jest zarzutami podstawy kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Skarżąca nie zarzuca naruszenia art. 217 czy art. 227 k.p.c. Nie twierdzi, że ograniczono jej dowodzenie faktów lub że z tej przyczyny sprawa nie została dostatecznie wyjaśniona. Skarżąca nie była zwolniona z obowiązku udowodnienia podstawy faktycznej żądania, czyli dłuższego zatrudnienia niż wynikające z treści dokumentów. Samo twierdzenie, że dokumenty nie oddają rzeczywistego czasu pracy nie jest wystarczające. Zarzuty skargi kasacyjnej nie zmieniają tej oceny, gdyż brak jest podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie wyroku jest klarowne w sferze faktycznej i prawnej. Uwzględnia też stan rzeczy z chwili wyrokowania (art. 316 § 1 k.p.c.). Natomiast art. 382 k.p.c. jest naruszony wtedy, gdy sąd orzeka z pominięciem zebranego materiału. Skarżąca nie wskazuje jaki materiał został pominięty, co nie byłoby samo w sobie wystarczające, gdyż należałoby też wykazać, że miało to wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), czyli na zastosowanie prawa materialnego.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

r.g.